

Farage przeciwny ratowaniu rozbitków

30 kwietnia 2015

Lider antyunijnej i antyimigracyjnej Partii Niepodległości Zjednoczonego Królestwa (UKIP) straszy zalaniem Europy przez falę imigracji z Afryki, w tym przez setki tysięcy islamistów. Nigel Farage, który wystąpił 29 kwietnia w Parlamencie Europejskim w Strasburgu, wypowiedział się przeciw unijnemu planowi działania w kryzysie na Morzu Śródziemnym. Chodzi o rezolucję postulującą ustalenie rozdzielnika, według którego poszczególne państwa Unii powinny przyjmować odpowiednią liczbę rozbitków z Morza Śródziemnego.

Rezolucja nie jest wiążąca, ale Farage uznał, że sprawa została już po cichu ukartowana. „Jeśli rozejdzie się, że każdy, kto przybędzie, zostanie przyjęty, będziemy mieć do czynienia z katastrofą” – ostrzegał. Powtórzył też swoją opinię, że Europa sama wywołała ten kryzys destabilizując Libię i dodał: Kiedy Państwo Islamskie zapowiada, że „zaleje nasz kontynent pół milionem ekstremistów, to mówi serio”.

Farage opuścił potem salę Parlamentu i nie usłyszał już wielu ataków, jakie się nań posypały. Zdaniem komentatorów jego wypowiedź była obliczona na potrzeby kampanii przed brytyjskimi wyborami 7 maja.

Tymczasem w Brighton na południowym wybrzeżu Anglii 200 działaczy Amnesty International przeprowadziło protest przeciw obojętności brytyjskiego rządu na los rozbitków na Morzu Śródziemnym. Aktywiści położyli się na plaży w workach do transportu zwłok.

Autorstwo: jkl

Źródło: Lewica.pl